

Wydział Scenografii

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Dziekan Wydziału Malarstwa

dr hab. Witold Stelmachniewicz, prof. ASP

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie

R E C E N Z J A

**Dorobku artystycznego i rozprawy doktorskiej mgr Haliny Zalewskiej-Słobodzianek ,
sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk
plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne,
wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki Mediów na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,
obecnie prowadzony przez Wydział Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w
Krakowie.**

Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Haliny Zalewskiej-Słobodzianek składać się będzie z dwóch zasadniczych części. Będzie to opis dorobku artystycznego i pedagogicznego oraz recenzja samej rozprawy doktorskiej napisanej w oparciu realizację projektu scenograficznego stworzonego dla potrzeb spektaklu zatytułowanego „Nibylandia”. Spektakl powstał na motywach powieści „Piotruś i Wendy” Jamesa Matthew Barri’ego w adaptacji i reżyserii Jacka Malinowskiego. Zrealizowany został w Białostockim Teatrze Lalek w 2006 roku.

Doktorantka poszukiwania swojej drogi artystycznej rozpoczęła od podjęcia nauki w Państwowym Liceum Plastycznym w Supraślu. Swój rozwój kontynuowała na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Grafiki, by następnie specjalizować się i zdobywać wiedzę w dziedzinie scenografii na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Lata studiów nie tylko umożliwiły jej zdobywanie umiejętności i doświadczeń, które w pełni przygotowały ją do dalszej drogi artystycznej, co później stało się też potwierdzeniem jej pasji i talentu, ale co istotne, nazaczyły ją też w pewien szczególny sposób. Pani Zalewska-Słobodzianek zyskała pełnię kompetencji, by skupić się oprócz teatru dramatycznego również na trudnej sztuce projektowania lalek.

Formuła recenzji narzuca mi pewien rodzaj rygoru zwięzłości, nie idzie to jednak w parze z szerokim dorobkiem zaprezentowanym przez Doktorantkę w załączonych materiałach dokumentacyjnych. Pozwolę

sobie więc wymienić w skróconej formie teatry i instytucje, dla których Pani Zalewska-Słobodzianek realizowała projekty scenograficzne współpracując z szeregiem cenionych reżyserów. Są pośród nich takie miejsca jak np: Białostocki Teatr Lalek, Teatr Miniatura w Gdańsku, Łódzki Teatr Arlekin im. Stanisława Jaracza, Teatr Dramatyczny w Warszawie, Teatr Maska w Rzeszowie, Teatr im. H.Ch. Andersena w Lublinie, Teatr Lalek Banialuka w Bielsko Białej. Artystka wielokrotnie współpracowała z Wydziałem Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku będącym częścią Akademii Teatralnej w Warszawie. W ramach owej współpracy nie tylko stworzyła szereg cechujących się bardzo wysokim poziomem artystycznym projektów scenograficznych, ale też od 1995 r. prowadzi zajęcia ze studentami z zakresu: Kompozycji przestrzeni scenicznej i Współpracy ze scenografem.

Wysoki poziom artystyczny realizacji Doktorantki potwierdzają załączone do pracy materiały zawierające spis recenzji, nagród oraz bardzo pozytywne opinie. W szczególny sposób mogą imponować pochlebne artykuły poświęcone jej twórczości zamieszczone w opiniotwórczych wydawnictwach. Mam tu na myśli na przykład wnikliwe, bardzo pozytywne recenzje na łamach czasopisma *Teatr Lalek*. W dokumentacji fotograficznej moją szczególną uwagę i uznanie zdobyły materiały poświęcone realizacjom, w których Pani Zalewska-Słobodzianek stosowała rozwiązania z zakresu możliwości, jakie daje scenografowi teatr ożywionej materii. Wykazując się szerokim doświadczeniem z zakresu wiedzy lalkarskiej Doktorantka tworzy lalki nie tylko o klasycznych rozwiązaniach, ale także poszukuje nowych, autorskich rozwiązań, zawsze wykazując się wrażliwością artystyczną i głęboką refleksją dotyczącą tego, na czym polega piękno, istota i siła wyrazu lalki.

Dorobek artystyczny Doktorantki został potwierdzony szeregiem nagród i wyróżnień. Pozwolę sobie wymienić kilka spośród nich: Nagrodę za Scenografię do spektaklu „*Siała Baba mak*” przyznaną na XII Międzynarodowych Toruńskich Spotkaniach Teatrów Lalek w Toruniu 2005 r., I Nagrodę za Scenografię dla tego samego spektaklu uzyskaną na XII Ogólnopolskim Konkursie za Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, Złotą Maskę za najlepsze przedstawienie Lalkowe Sezonu, Łódź 2007 za przedstawienie „*Kwiat Paproci*”.

Po zarysowaniu skrótego portretu osobowości twórczej i ścieżki rozwoju zawodowego Pani Haliny Zlewskiej-Słobodzinek przejdę dalej do opisu jej pracy doktorskiej. Na samym wstępie pragnę wspomnieć, iż praca spełnia wszystkie wymogi określone przez ustawodawcę. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, wykazuje też ogólną i rozległą wiedzę teoretyczną kandydatki w wybranej dyscyplinie, jest potwierdzeniem umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Nie na tym jednak koniec, świadczy też bowiem o bardzo wysokim doświadczeniu, poziomie artystycznym i wrażliwości autorki. Tytuł rozprawy to: „Oksymoron na scenie włoskiej. Poszukiwanie przestrzeni otwartej w przestrzeni zamkniętej sceny Białostockiego Teatru Lalek w inscenizacji *Nibylandii* na motywach powieści Jamesa Matthew Barri'ego *Piotruś i Wendy* w adaptacji i reżyserii Jacka Malinowskiego”. Aby jasno nakreślić problematykę, której Doktorantka poświęciła swoje rozważania dołączone do opisu dzieła artystycznego pozwolę sobie przywołać jej słowa. Jak sama określa: „*Tematem niniejszej pracy jest znalezienie odpowiedzi*

na pytanie, czym jest zjawisko oksymoronu pojawiające się na scenie teatru pudełkowego? W jaki sposób ulega otwarciu zamknięta przestrzeń sceny pudełkowej?"

Oksymoron, epitet sprzeczny, w swojej istocie wnosi do rozprawy Doktorantki aspekt swego rodzaju dwudzielności i przeciwstawienia. Ten rodzaj problemu zestawienia przeciwieństw jawi się nie tylko w kwestii sprzeczności w relacji pomiędzy specyfiką sceny i rzeczywistością nierealną na niej budowaną. Pani Zalewska powyższe zjawisko tłumaczy też na podstawie bardzo celnie dobranej do tego wyzwania realizacji. Przedstawiony w historii rozgrywającej się na scenie świat ma bowiem w swoich założeniach fabularnych również rys dwubiegunowości. Jest to historia rozgrywająca się w świecie realnym i baśniowym. Ten wątek pojawi się później w koncepcji przestrzeni, kostiumach, typach lalek.

Struktura pracy Pani Zalewskiej-Słobodzianek jest niezwykle klarowna. Składa się ona z rozważań teoretycznych na temat samej istoty teatru pudełkowego, analizy i opisu projektu scenografii stanowiącego przedmiot doktoratu, części zawierającej projekty i fotografie, bibliografii. Po wprowadzeniu Doktorantka dokonuje bardzo szczegółowego prześledzenia charakterystyki i etapów rozwoju sceny teatru pudełkowego. Powyższa analiza zagadnień i celne powoływanie się na cytaty z materiałów źródłowych dowodzi o jej dogłębnej wiedzy z zakresu historii scenografii. Doktorantka zwraca uwagę na kwestię szczególnych udogodnień, które były wprowadzane na kolejnych etapach rozwoju sceny pudełkowej. Mam tu na myśli takie rozwiązania jak zadaszenie, sztuczne oświetlenie, scena obrotowa, czy okotarowanie. Analizuje w jaki sposób i w jakim stopniu wszystkie te elementy pozwalały scenografowi wprowadzać widza w stan złudzenia, kontaktu z rzeczywistością nierealną. Scenę tego typu przedstawia jako swego rodzaju maszynę doskonałą, przybliży czytelnikowi, z jakimi wyzwaniami scenograf musi się liczyć i jakimi udogodnieniami może dysponować w procesie twórczym.

W innych częściach pracy Pani Zalewska-Słobodzianek w oparciu o celnie przywołane cytaty dokonuje bardziej szczegółowej analizy zjawiska, jakim jest przestrzeń teatralna. Idąc tropem rozważań takich badaczy teatru jak na przykład Christopher Balme dokonuje klasyfikacji przestrzeni teatralnej na podtypy. Dalej przechodzi do skrótowego prześledzenia kolejno następujących po sobie scen spektaklu. Obrazuje skalę wyzwania, przed jakim stanęła projektując scenografię, lalki i kostiumy do spektaklu o zawilej fabule, historii rozgrywającej się wielu zróżnicowanych przestrzeniach. Doktorantka w szczegółowy sposób analizuje tekst sztuk kładąc nacisk na problematykę związaną z charakterystyką przestrzeni. Dzieli obrazy na te rozgrywające się w świecie realistycznym oraz w świecie magii. Ma to stać się kluczem w procesie projektowania scenografii. Na licznych ilustracjach możemy prześledzić poszczególne etapy zmiany dekoracji. Podział sceny na strefę magii i świat realny nastąpił poprzez stosowanie w okotarowaniu trzech ruchomych horyzontów. Zarówno one, jak i kulisy, a także paldamenty scenografka decyduje się pokryć grafikami inspirowanymi zarówno rysunkami dzieci jak i rytami naskalnymi. Wszystko utrzymane jest w bardzo stonowanej monochromatycznej tonacji. Kolorystycznie odcina się od tła dopiero rodzaj maszyny, który scenografka umieszcza w wydzielonej na scenie strefie świata magicznego. Oryginalny w formie obiekt łączący w swojej

konstrukcji cechy statku, wyspy, wielkiego potwora morskiego. Uruchamiać będzie miał on w wyobraźni odbiorcy obrazy poszczególnych scen.

Efekt magicznych przeistoczeń sceny pudełkowej w zdecydowany sposób może poszerzyć zastosowanie na scenie figur animowanych. Tak też stało się w spektaklu „Nibyladia”. Istotą lalki jest ruch, buduje ona na scenie złudzenie magicznego ożywienia. Dzięki temu twórca jest w stanie uzyskać zaskakujący stan oczarowania widza. Pozwolę sobie tu przytoczyć słowa wybitnego i cenionego na całym świecie polskiego znawcy teatru lalkowego, Jerzego Jurkowskiego z jego książki pt.: „*Metamorfozy teatru lalek w XX wieku*”:

„...A zatem w teatrze lalek wszystko jest iluzją, martwa materia przekształca się w świat, który istnieje tylko z pozoru, percypowany przez widzów jako prawdopodobny. Teatr lalek jest nie tylko kompletną iluzją, ale jest także- w każdym swoim detalu-realizacją twórczego pomysłu artysty.”

Jak już wspomniałam, Doktorantka tworzy lalki nie tylko o klasycznych rozwiązaniach, ale także poszukuje nowych, oryginalnych rozwiązań w tym zakresie. W spektaklu „Nibylandia” iluzję bajkowego świata udało się Pani Zalewskiej-Słobodzianek wzmocnić przez zastosowanie figur animowanych o zróżnicowanych sposobach animacji. Mamy tu do czynienia zarówno z lalkami animowanymi przez ukrytego animatora, aktora w żywym planie, jak i z teatrem cieni. Szczególnie to trzecie rozwiązanie w znaczny sposób przyczyniło się do wzmocnienia efektu magicznego oczarowania odbiorcy. Ruchome formy cieni pojawiające się na żaglu będącym częścią mechanicznej wyspy mogły w jeszcze w większym stopniu i w bardziej wyrafinowany sposób zmieniać jej funkcje. Pisząc o lalkach pozwolę sobie napomknąć, iż niezwykle cenna jest w stylistyce opisywanego przeze mnie spektaklu subtelna doza poczucia humoru, szczególnie wykorzystana w procesie kreacji postaci Krokodyla. Ewoluuje on podczas trwania spektaklu pojawiając się w formie rodzaju nakrycia głowy, mechanicznej zabawki, zabawnego dziecięcego modelu samochodu, by później przeistoczyć się w Krokodyla-wyspę. W zasadzie cała zasadnicza część scenografii, jaką jest magiczna wyspa-statek okazuje się w pewnym momencie być imponującą, oryginalną figurą animowaną.

Do rozprawy doktorskiej oprócz fotografii i projektów scenografii dołączone zostały liczne projekty kostiumów. Z wielkim uznaniem muszę się tutaj wyrazić na temat szczegółowości i pieczołowitości ich opracowania. Autorka rozprawy stwierdza, iż one też stały się oprócz efektów zastosowanych w scenografii istotnym elementem budowy świata nierealnego. W pełni się z tym stwierdzeniem zgadzam. One również wpisują się w zasadę dwudzielności kreowanego świata. Zgodnie założeniami wypracowanymi w procesie twórczym przez scenografkę i reżysera część aktorów gra role postaci zarówno w świecie realnym, jak i w świecie baśniowym. Ich kostiumy są tak zaprojektowane, iż dzięki niewielkim zmianom są w stanie magicznie przeistoczyć bohatera z jednej postaci w drugą.

Stworzone przez autorkę oryginalne projekty, jej szerokie doświadczenie z zakresu technik teatralnych i lalkowych, intuicja twórcza, a także rozległa wiedza teoretyczna przyczyniły się do tego, iż powyższą rozprawę czyta się z wielkim zainteresowaniem i uznaniem. Wnikliwie analizując fenomen, jakim jest budowanie złudzenia nieskończoności wymyślanego świata w tak bardzo materialnej i ograniczonej w swoich

gabarytach przestrzeni sceny, Pani Zaslewska-Słobodzianek omówiła wszystkie postawione w pracy tezy. W klarownie skonstruowanej pracy dokonała szczegółowej analizy problemów z dziedziny teorii teatru, dowiodła, iż jej oryginalna realizacja scenograficzna posiada wyjątkowe walory artystyczne. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, iż pisząc o jednym ze swoich projektów równoległe przybliżyła czytelnikowi zasadniczą ideę pracy scenografa. Całą rozprawę doktorską, jak i opisaną w niej realizację artystyczną oceniam bardzo wysoko.

Konkluzja

Po wnikliwym zapoznaniu się z przedstawionymi mi materiałami z pełnym przekonaniem stwierdzam, iż Pani mgr Halina Zalewska-Słobodzianek jest dojrzałym i świadomym twórcą, a jej rozprawa doktorska „Oksymoron na scenie włoskiej. Poszukiwanie przestrzeni otwartej w przestrzeni zamkniętej sceny Białostockiego Teatru Lalek w inscenizacji *Nibylandii* na motywach powieści Jamesa Matthiew Barri’ego *Piotruś i Wendy* w adaptacji i reżyserii Jacka Malinowskiego” powstała w oparciu o realizację stanowiącą oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazuje wiedzę teoretyczną Doktorantki i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Z całym przekonaniem popieram wnioski o przyznanie Pani mgr Halinie Zalewskiej-Słobodzianek stopnia doktora.

Stomowska Marzenna